



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 września 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej G. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 24 sierpnia 2021 r., V AGa 288/20,

w sprawie z powództwa G. spółki akcyjnej w W.

przeciwko J. spółce akcyjnej w J.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego**

M.L.

Jacek Grela

Beata Janiszewska

Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził

od J. S. A. w J. Z. na rzecz G. S.A. w W. 196 185,00 zł z odsetkami i kosztami postępowania.

Wyrokiem z 24 sierpnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił ww. wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu. Rozstrzygnął też o kosztach postępowania apelacyjnego.

Poczynione przez Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne w sprawie były następujące.

W dniu 31 października 2018 r. strony zawarły umowę na dostawę bliżej określonych materiałów i urządzeń inwestycyjnych. Powód przedmiot umowy wykonał. Pozwany nie zapłacił wynagrodzenia w części, tj. co do kwoty 196 185,00 zł.

Wcześniej, 18 kwietnia 2018 r., powód zawarł z pozwanym umowę nr [...] (dalej: Umowa), której przedmiotem było wykonanie remontu 7 sztuk pomp wysokociśnieniowych typoszeregu [...] dla K. Na mocy § 2 ust. 2 Umowy powód zobowiązał się do remontu pomp w terminie do 8 tygodni od dnia przekazania każdej z nich. Umowa ustanawiała wynagrodzenie jednostkowe remontu podstawowego pompy na kwotę 168 510,00 zł. Zgodnie z § 7 Umowy pozwany mógł żądać od powoda kary umownej w wysokości 10% wartości brutto, określonej w § 3 ust. 1 Umowy, gdy Zamawiający (tj. pozwany) odstąpi od wykonania umowy z powodu okoliczności, za które odpowiada Wykonawca (powód), oraz w wysokości 0,1% wartości kwoty brutto określonej w § 3 ust. 1 Umowy, jednak nie mniej niż 100 zł za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, za „niedotrzymanie terminu realizacji zlecenia”.

W wykonaniu umowy pozwany przesłał powodowi dwa zlecenia, tj.:

- zlecenie zewnętrzne z 7 września 2018 r. na remont podstawowy pompy wirowej [...] za wynagrodzeniem 168 510,00 zł netto, z terminem wykonania 8 tygodni od daty protokolarnego przekazania do remontu, tj. 19 października 2018 r.,
- zlecenie zewnętrzne z 20 sierpnia 2018 r. na remont podstawowy pompy [...] za wynagrodzeniem 168 510,00 zł netto, z terminem wykonania 8 tygodni od daty protokolarnego przekazania do remontu, tj. 27 grudnia 2018 r.

Świadczenie objęte zleceniem zewnętrznym z 7 września 2018 r. zostało wykonane 26 lutego 2019 r. Powód obciążył pozwanego fakturą VAT na kwotę

168 510,00 zł plus podatek od towarów i usług. Wobec przekroczenia terminu remontu pompy o 74 dni pozwany obciążył powoda karą umowną w wysokości 131 979,00 zł, wyliczając ją jako iloczyn 0,1% oraz kwoty 1 783 500,00 zł, za każdy dzień opóźnienia. Mimo naliczenia kary umownej pozwany 2 lipca 2019 r. zapłacił w całości ww. wynagrodzenie.

Świadczenie objęte zleceniem zewnętrznym z 20 sierpnia 2018 r. zostało wykonane przez powoda 29 marca 2019 r. Z tytułu wykonania w/w remontu w zakresie rozszerzonym powód obciążył pozwanego fakturą VAT w kwocie 221 480,00 zł netto plus podatek od towarów i usług. Wobec przekroczenia terminu realizacji zakresu remontu pompy o 36 dni, pozwany obciążył powoda karą umowną w wysokości 64 206,00 zł, wyliczając ją jako iloczyn 0,1% oraz kwoty 1 783 500,00 zł, za każdy dzień opóźnienia. Mimo naliczenia kary umownej pozwany 29 lipca 2019 r. zapłacił w całości ww. wynagrodzenie.

Pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wynikającej z umowy z 18 października 2018 r., ze swoją wierzytelnością z tytułu kar umownych w wysokości 64 206,00 zł (zlecenie [...]) oraz 131 979,00 zł (zlecenie R.) to jest łącznie w kwocie 196 185,00 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powód opóźnił się z realizacją Umowy i pozwany był uprawniony do naliczenia kary umownej w kwocie 196 185,00 zł. Sąd ten stwierdził, że wysokość kary umownej została prawidłowo wyliczona (mając na uwadze liczbę dni opóźnienia). Zdaniem Sądu pierwszej instancji złożenie oświadczenia o potrąceniu było jednak niedopuszczenie. Powołując się na art. 203¹ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął, że podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego, co wierzytelność dochodzona pozwem, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od niego. Tymczasem wierzytelność pozwanego przedstawiona do potrącenia powstała w wyniku naliczenia kar umownych wynikających z opóźnienia wykonania Umowy, a wierzytelność powoda - z odrębnej umowy z 31 października 2018 r.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 498 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, art. 203¹ §1 k.p.c. przez jego zastosowanie oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu

pierwszej instancji przez ustalenie, że pozwany podniósł zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za zasadną. Wskazał na błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że pozwany podniósł zarzut potrącenia w toku procesu. Jak zauważył, oświadczenia o potrąceniu wierzytelności wynikającej z umowy z 31 października 2018 r. objętej fakturą VATR nr [...] z 31 stycznia 2019 r., ze swoją wierzytelnością z tytułu kar umownych naliczonych w związku z realizacją Umowy w wysokości 64 206,00 zł (nr zlecenia [...]) oraz 131 979,00 zł (nr zlecenia [...]) - łącznie na kwotę 196 185,00 zł - pozwany złożył w dwóch pismach z 10 czerwca 2019 r., które powód otrzymał 25 czerwca 2019 r., tj. jeszcze przed wytoczeniem powództwa (pозew w wpływł do Sądu Okręgowego 14 stycznia 2020 r.).

Sąd Apelacyjny uznał, że naruszony został w związku z tym art. 203¹ § 1 k.p.c., który ma zastosowanie tylko do zarzutu potrącenia zgłaszanego w procesie. Nie odnosi się natomiast do materialnych skutków oświadczenia o potrąceniu złożonego poza procesem, na podstawie art. 498 § 1 k.c. Przepis ten nie wymaga, aby obie potrącane wierzytelności pochodziły z tego samego stosunku prawnego. Okoliczność, że w odpowiedzi na pozew napisano, iż wierzytelność powoda została umorzona w wyniku potrącenia, w żadnym razie nie może być, zdaniem Sądu odwoławczego, interpretowana jako zgłoszenie procesowego zarzutu potrącenia. Sformułowanie takie oznacza informację, że dochodzona pozewm wierzytelność uległa umorzeniu na skutek potrącenia (art. 498 § 2 k.c.) dokonanego przez pozwanego w czerwcu 2019 r.

Zdaniem Sądu drugiej instancji na uwzględnienie zasługiwał także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 498 § 2 k.c. Powód opóźnił się bowiem z realizacją umowy z 18 kwietnia 2018 r. i pozwany uprawniony był do naliczenia kary umownej w kwocie 196 185,00 zł. Sąd stwierdził, że wysokość kary umownej została prawidłowo wyliczona.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zarzucając naruszenie:

- art. 483 § 1 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 7 ust. 1 lit. b i § 3 ust. 1 Umowy oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. przez ich błędną wykładnię i uznanie, że w treści pochodzącej wyłącznie od pozwanego Umowy w sposób skuteczny zastrzeżono karę umowną

za opóźnienie w wykonaniu jej przedmiotu, przedstawioną następnie do potrącenia z wierzytelnością Skarżącego objętą pozwem, w sytuacji gdy postanowienia pochodzącej wyłącznie od pozwanego Umowy, stanowiące podstawę jej naliczenia, nie pozwalają na jednoznaczne określenie nie tylko miernika jej wyliczenia, ale również maksymalnej wartości kary umownej, a tym samym nie mogą prowadzić do powstania po stronie pozwanego wierzytelności o zapłatę kary umownej za opóźnienie;

- art. 484 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i nierozpatrzenie zarzutu miarkowania kary umownej, zgłoszonego przez Skarżącego w treści pozwu, nie rozpatrywanego przez Sąd pierwszej instancji w związku z uwzględnieniem powództwa w całości, a w konsekwencji niedokonania miarkowania kary umownej, mimo bezspornego faktu wykonania przez Skarżącego całości zobowiązania objętego przedmiotem Umowy, braku szkody pozwanego w nieterminowym wykonaniu przedmiotu Umowy oraz rażącym wygórowaniu naliczonej kary umownej;

- art. 378 § 1 i art. 382 oraz 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 176 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie i odstąpienie od obowiązującej w polskim systemie prawnym zasady apelacji pełnej tj. pozostawienie bez rozpoznania zarzutu Skarżącego miarkowania kary umownej, co w konsekwencji skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy i nieuchyleniem zaskarżonego apelacją wyroku do ponownego rozpoznania, w celu oceny zasadności podniesionego przez Skarżącego zarzutu miarkowania kary umownej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna, choć nie wszystkie jej zarzuty zasługują na uwzględnienie. Ponieważ skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c., to w pierwszej kolejności konieczne było ustosunkowanie się do zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Zasadny w części okazał się zarzut naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie w odniesieniu do naruszenia art. 382 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Apelacyjny miał obowiązek orzec na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Użyte w tym przepisie słowo „materiał” należy rozumieć szeroko – nie tylko jako materiał dowodowy, ale także podniesione w obu instancjach zarzuty, twierdzenia

i argumenty stron. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle do zarzutu miarkowania kary umownej, zgłoszonego w pozwie. Sąd pierwszej instancji nie rozpatrywał tego zarzutu ze względu na zasądzenie dochodzonej przez powoda kwoty w całości, będące konsekwencją przyjęcia błędnej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy, polegającej na założeniu, że zgłoszony przez pozwanego zarzut jest niedopuszczalnym w świetle art. 203¹ § 1 k.p.c. zarzutem potrącenia. W świetle takiego stanowiska kwestia miarkowania zgłoszonej do potrącenia kary umownej jawiła się jako bezprzedmiotowa.

Sąd Apelacyjny słusznie jednak uznał, że w związku ze złożonym jeszcze przed wszczęciem procesu oświadczeniem pozwanego o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, w sprawie nie może być mowy o zarzucie potrącenia w rozumieniu art. 203¹ § 1 k.p.c., lecz o zarzucie nieistnienia zobowiązania, ze względu na jego umorzenie wskutek złożonego oświadczenia o potrąceniu. Sąd Apelacyjny, uwzględniając ten zarzut, nie odniósł się jednak do powoływanej przez powoda w pozwie kwestii miarkowania kary umownej przedstawionej przez pozwanego do potrącenia. Powód już w pozwie antycypował bowiem podniesienie przez pozwanego zarzutu nieistnienia zobowiązania i z tej przyczyny już wówczas wskazał m.in. na konieczność miarkowania kary umownej, zgłoszonej przed procesem do potrącenia; żądanie zmniejszenia kary umownej uszło uwadze Sądu Apelacyjnego.

Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. podniesienie zarzutu miarkowania kary umownej musi przybrać postać żądania, tzn. wyrażenia w sposób niebudzący wątpliwości woli zmniejszenia przez sąd kary umownej. Powód wolę swoją w tym zakresie wyraził w sposób jednoznaczny, mimo że zarzut miarkowania zgłoszony został jako zarzut ewentualny, tj. na okoliczność nieuwzględnienia przez Sąd dalej idących zarzutów, prowadzących się do nieistnienia zobowiązania z tytułu kar umownych.

Zmniejszenie kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. jest możliwe wyłącznie z dwóch przyczyn: jeżeli zobowiązanie zostało w znacznym stopniu wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Choć z art. 484 § 2 k.c. nie wynika, by wraz ze zgłoszeniem żądania miarkowania kary umownej dłużnik musiał precyzować, z wystąpieniem których z ww. okoliczności wiąże przysługiwanie mu prawa do żądania zmniejszenia kary umownej, to należy zauważyć, że powód

powoływał się na obie ww. przesłanki miarkowania. Wskazywał zarówno na wykonanie zobowiązania, jak i rażące wygórowanie kary, odnosząc jej wysokość do umówionego wynagrodzenia za wykonane prace oraz do wysokości kary należnej w razie odstąpienia od umowy. Powoływał się także na nieponiesienie przez pozwanego szkody wskutek nieterminowego spełnienia świadczeń.

Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 2022 r., II CSKP 578/22, w którym wskazano, że żądanie miarkowania kary umownej, zarówno zgłaszane w procesie o zapłatę kary, jaki w sprawie o zapłatę wierzytelności, która, zgodnie z twierdzeniami pozwanego, uległa umorzeniu przez potrącenie z karą umowną, powinno obejmować wskazanie kwoty, która stanowić ma nową (zmniejszoną) wysokość kary. Jeżeli stanowisko w tej kwestii nie może zostać wyinterpretowane z działań procesowych strony zobowiązanej do zapłaty kary, w szczególności z żądania oddalenia powództwa w określonej części połączonego z żądaniem zmniejszenia kary, sąd powinien wezwać stronę do skonkretyzowania tego żądania, gdyż w sensie prawnym jest ono zgłoszone przez dłużnika dopiero w przypadku wskazania, jakiego zmniejszenia (do jakiej kwoty) żąda. Określona przez stronę kwota zmniejszonej kary umownej wyznacza ramy dopuszczalnej ingerencji sądu w treść stosunku zobowiązaniowego stron. Dokonanie redukcji w stopniu dalej idącym nie jest możliwe, gdyż stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie miarkowania.

Uwzględniając zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie można jednak zgodzić się z powodem, że w sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, co obligowałoby Sąd Apelacyjny do wydania wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.. Taka sytuacja miałaby miejsce tylko wówczas, gdyby nie doszło do rozstrzygnięcia o żądaniu strony, czyli do niezłatwienia przedmiotu sporu, to jest do całkowitego zaniechania wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna zwrotu „niewyjaśnienie istoty sprawy” pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia orzeczenia

i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym, uchybienia prawu materialnemu, a także procesowemu powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie SN z 15 października 2020 r., III CZ 45/19).

Wobec niezajęcia przez Sąd Apelacyjny stanowiska odnośnie do kwestii miarkowania kary umownej, przedwczesny jest zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie. Zarzut taki mógłby być skutecznie podniesiony w sytuacji, gdyby sąd po zbadaniu okoliczności mogących stanowić przesłanki zastosowania normy wynikającej z tego przepisu (tj. miarkowania kary umownej) bezpodstawnie odmówił jego zastosowania. Sytuacja taka w sprawie nie miała miejsca. Sam fakt nierozważenia zarzutu miarkowania może stanowić podstawę zarzutu naruszenia przepisu postępowania (art. 382 k.p.c.), a nie zarzutu naruszenia przepisu o charakterze materialnoprawnym, jakim jest art. 484 § 2 k.c.

Zasadny, choć w części, jest pierwszy z zarzutów naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 483 § 1 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 7 ust. 1 lit. b i § 3 ust. 1 umowy z 18 kwietnia 2018 r. Ma rację skarżący, wskazując, że § 3 ust. 1 Umowy, do którego odwołuje się jej § 7 ust. 1 lit. b, jako do podstawy ustalenia wysokości przewidzianej kary umownej, wskazuje trzy kwoty, tj. kwotę maksymalnego wynagrodzenia całościowego za wykonanie remontu wszystkich siedmiu pomp objętych umową - 1 450 000,00 zł + VAT oraz kwoty 792 050,00 zł + VAT (dotyczącej czterech pomp Ruchu „Z.”) i 657 950,00 zł (dotyczącej trzech pomp Ruchu „B.”). Sąd Apelacyjny w sposób całkowicie bezkrytyczny przyjął stanowisko pozwanego, który naliczył powódce kary umowne za nieterminowe wykonanie remontów każdej z pomp, biorąc pod uwagę kwotę maksymalnego całościowego wynagrodzenia za wykonanie remontów siedmiu z nich powiększoną o podatek VAT, niezależnie od liczby pomp, co do których powódka pozostawała w zwłoce, oraz niezależnie od tego, do jakich tzw. ruchów pozwanego pompy te należały.

Taka wykładnia umowy nie ma podstaw choćby z tego względu, że remonty poszczególnych pomp odbywały się w odrębnych terminach, na podstawie odrębnych zleceń, a liczba udzielonych zleceń nie odpowiadała liczbie pomp

objętych umową. Przeciw zastosowanej wykładni umowy przemawia także wskazanie minimalnej kwoty kary za jeden dzień opóźnienia w wysokości 100 zł. Gdyby kara miała być naliczana, tak jak to zaaprobował Sąd Apelacyjny, od 1 783 500,00 zł, to postanowienie o minimalnej kwocie kary w wysokości 100 zł byłoby całkowicie nieracjonalne. Iloczyn 1 783 500,00 zł i 0,1 % daje bowiem kwotę ponad siedemnaście razy wyższą tj. 1783,50 zł. Zupełnie nieprzekonujące jest stanowisko pozwanej, że wskazanie wartości wynagrodzeń przynależnych poszczególnym ruchom pozwanego miało charakter jedynie porządkowy, rozliczeniowy wewnątrz pozwanej. Gdyby tak było, kwoty te nie znalazłyby się w umowie wiążącej powódkę.

Nie można jednak zgodzić się ze skarżącym, że postanowienia § 7 ust. 1 lit. b i § 3 ust. 1 Umowy nie mogą prowadzić do powstania po stronie pozwanego wierzytelności o zapłatę kary umownej za opóźnienie. Skarżący nie artykułuje wyraźnie, dlaczego w jego ocenie niejasność umowy prowadzi do niepowstania zobowiązania z tytułu kar umownych za opóźnienie. Wskazanie przez niego art. 58 § 1 i 3 k.c. wśród innych postanowień prawa i umowy, które jego zdaniem zostały naruszone przez błędną wykładnię, sugeruje, że chodzi o sprzeczność postanowień dotyczących kar umownych z prawem, a w konsekwencji – ich nieważność.

Takie stanowisko nie ma uzasadnienia. Niejasności umowy należy wyjaśniać w drodze jej wykładni dokonanej z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 65 k.c. Sama w sobie okoliczność, że nie jest możliwe ustalenie maksymalnej kwoty kary umownej z tytułu opóźnienia, nie ma tu rozstrzygającego znaczenia, zwłaszcza wobec istnienia instytucji miarkowania kar umownych (zob. uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 16/21). Powód jest przy tym niekonsekwentny. Z jednej strony oczekuje uznania za nieważne postanowień umowy dotyczących kary umownych za opóźnienie w wykonaniu świadczenia, z drugiej zaś wskazuje, że fakt sporządzenia projektu umowy przez pozwanego nakazuje wykładnię jej postanowień na korzyść powoda.

W konsekwencji uznania za zasadne niektórych zarzutów skargi kasacyjnej należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania – na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c.

M.L.

r.g.

Jacek Grela

Beata Janiszewska

Krzysztof Wesołowski